

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Tadeusz Kraszewski, gospodargo i giełdowego dr Marjan Chelminowski.
Za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Poznań, środa dnia 28 sierpnia 1935

Rok 30

Nr. 392

W przededniu wojny w Afryce

Gorączkowe przygotowania Abisynji — Dalsze przewozy wojsk włoskich

Addis Abeba. (PAT). Oddziały gwardii abisyńskiej roztoczyły wzmocnioną ochronę na stacji Diredaau na linii Dżibuti — Addis Abeba.

Włosi tłumnie opuszczają stolicę. Wczoraj odjechał do Dżibuti wielki transport uchodźców, wśród których znajdowało się wielu misjonarzy.

Addis - Abeba. (PAT). W tutajszych kołach dyplomatycznych mówią, że w razie wojny kolej Dżibuti — Addis - Abeba ma znaleźć się pod ochroną międzynarodową.

Negus w razie rozpoczęcia działań wojennych przez Włochów zamierza proklamować wojnę obronną, aby nie znaleźć się w takiej sytuacji, jak Chiny przy ataku Japonii na Mandżurję i aby wobec braku formalnego wypowiedzenia przez Włochy wojny poselstwo włoskie nie zechciało pozostać w Addis-Abebie.

Ateny. (PAT). Prasa dowiadyuje się, że rząd abisyński przesłał rządowi greckiemu protest przeciwko udzielonemu przez ten rząd zezwoleniu na przelot włoskich samolotów wojskowych nad Grecją. Rząd ateński odpowiedział, iż zezwolenie to udzielone zostało zgodnie z przepisami międzynarodowymi, gdyż Włochy nie znajdują się dzisiaj w stanie wojny przeciwko jakemukolwiek państwu.

Rzym. (PAT). Wczoraj wyjechał do Afryki wschodniej z Neapolu okręt „Italia” z transportem 1300 ludzi, należących do dywizji ochotniczej „23-go

marca”. Ponadto odpłynęły okręty „Abbazia” i „Erica” z ładunkiem samochodów, żywności i materiałów wojennych. W dniach 29 i 30 b. m. odpłynęły na okrętach „Colombo”, „San Luigi” i „Umbria” 6000 ochotników, należących do dywizji „28 października” wraz ze sztabem tej dywizji. W pierwszych dniach września okręty „Comte

Biancamano”, „Belvedere” i „Gange” zabiorą dalsze transporty czarnych koczul. Z Cagliari (Sardynja) odpłynął okręt „Campania” z transportem samochodów i materiałów wojennych.

Ateny. (PAT). Ministerstwo spr. zagranicznych zaprzecza pogłoskom, jakoby Anglja zamierzała stworzyć w Pylos bazę wojskową.

Laval niezwykle czynny

Pragnie doprowadzić do pogodzenia Włoch i W. Brytanji

Paryż. (PAT). Po kilkudniowej przerwie wznowiono w niezwykle intensywnej formie aktywność dyplomatyczną Quai d'Orsay.

W dniu wczorajszym premier Laval odbył konferencję z ambasadorem włoskim Ceruttim i ambasadorem brytyjskim Clerc'em. Popołudniu premier Laval przyjął jeszcze raz ambasadora włoskiego i odbył z nim godzinna rozmowę.

Na Quai d'Orsay, jak zapewnia „Paris Soir”, przywiązują ogromną wagę do tych konferencji, które mają na celu doprowadzenie przed wrześniową sesją Rady Ligi Narodów do zbliżenia poglądów między rządami brytyjskim i włoskim.

Zdaniem „Information”, konferencje te potwierdzają poczucie odprężenia, które ujawnia się obecnie zarówno w Paryżu, jak i w Rzymie.

Demarche W. Brytanji w sprawie Kominternu

Londyn. (PAT). Prasa angielska obszernie zajmuje się protestem Stanów Zjedn. wobec Sowietów. „Morning Post” donosi z Waszyngtonu, że bezpośrednim powodem protestu była mowa Dymitrowa, w której zalecił on amerykańskiej partii komunistycznej, aby przy następnych wyborach udzieliła swego poparcia prezydentowi Rooseveltowi, albowiem porażka Roosevelta dałaby możliwość tym, którzy przeciwstawiają się obecnie radykalnym prądom, zadania komunistom ciosu śmiertelnego. Waszyngton nie od razu wystosował protest, lecz czekał aż będzie w posiadaniu autorytatywnego potwierdzenia powyższego ustępu.

Obecnie ujawnione zostało, że ambasador brytyjski w Moskwie lord Chilston dokonał z polecenia swego rządu ostrej demarche 19 sierpnia wobec zastępcy komisarza dla spraw zagranicznych Krestinskiego. Bezpośrednim powodem protestu ambasadora brytyjskiego była mowa Dymitrowa, który ostro zaatakował rząd narodowy Wiel-

kiej Brytanji i udzielał rad angielskiej partii komunistycznej co do taktyki przy następnych wyborach, wtrącając się w ten sposób do wewnętrznych spraw Wielkiej Brytanji.

Londyn. (PAT). Agencja Reutersa donosi, że ambasador Wielkiej Brytanji w Moskwie interwenjował u rządu sowieckiego w sprawie akcji propagandowej Kominternu w Anglii.

Paryż. (PAT). „Le Matin” powtórza depeszę „New York Herald” z Moskwy o tem, iż dopiero teraz ogłoszono, że rządy brytyjski, lotewski i włoski założyły już protesty werbalne u rządu Z. S. R. z powodu ostatnich uchwał Kominternu. Te demarches protestacyjne nastąpiły jeszcze przed wręczeniem noty amerykańskiej.

Ofensywa komunistów w Ameryce

Nowy Jork. (PAT). W czasie manewrów 3-go korpusu, prowadzonych w Pensylwanji, wydarzył się wypadek, który świadczy, iż komuniści rozpoczęli wytyżoną propagandę na terenie Stanów Zjednoczonych.

Mianowicie nad obozem 3 korpusu krążył samolot o barwach amerykańskich, nieposiadający jednak żadnych innych znaków rozpoznawczych, który wrzucił masę ulotek o treści podburzającej.

Epidemia szkarlatyny w Chinach

Szanghaj (PAT). W południowej części prowincji Szen-Tsi wybuchła epidemia szkarlatyny, której ofiarami padło już zgórą stu ludzi. Szpitale są przepelnione i tysiące osób nie mogą w nich znaleźć miejsca. Szerzy się również epidemia czerni. W mieście Hsin San zmarło na czerwonkę paraset dzieci. Ofiarami epidemii padło również paruset mieszkańców Tung-Ning.

Z kroniki politycznej

Warszawa (Tel. wł.) Minister Beck przyjął posła Peru Parrosa oraz posła jugosłowiańskiego Lazarewica.

Warszawa (Tel. wł.) W bieżącym tygodniu przyjedzie ambasador R. P. w Stanach Zjednoczonych Patek i zabawi w Polsce przez wrzesień. (w)

Ustawa stemplowa

Warszawa (Tel. wł.) Dzisiejszy „Dziennik Ustaw” ogłosił jednolity tekst ustawy o opłatach stemplowych. (w)

Deficyt budżetowy

Warszawa (Tel. wł.) Dochody skarbu państwa w okresie pierwszych czterech miesięcy wynosiły 621.428 tys. złotych, wobec 685.353 tys. w odpowiednim okresie roku poprzedniego. Wydatki zaś 727.278 tys. zł wobec 685.353 tys. zł ubiegłego roku. Deficyt budżetowy za pierwsze 4 miesiące wynosi 105.850 tys. zł, podczas gdy w odpowiednim czasie ub. roku budżetowego 1934/35 budżet był zrównoważony dzięki wpływom z Pożyczki Narodowej. (w)

Reforma studjów prawniczych

Warszawa. (Tel. wł.) Organizacje prawnicze rozpatrują projekt reformy nauczania na wydziałach prawnych uniwersytetów w Polsce. Mówią o podziale studjów na niższe i wyższe, ukończenie studjum niższego dawałoby prawo do pracy w administracji państwowej i samorządowej, a studjum wyższego decydowałoby o dostępie do sądownictwa i adwokatury.

Wypadek min. Fey'a

Wiedeń. (PAT.) Major Fey, austriacki minister spraw wewnętrznych, został ciężko poraniony w wypadku samochodowym. Katastrofa wydarzyła się na szosie z Wiednia do Linz. W pobliżu miejscowości Gablitz samochód ministra Fey'a wpadł na drzewo i rozbił się. Minister uległ złamaniu nosa i odniósł rany na twarzy. Towarzyszący ministrowi adjutant wyszedł z katastrofy cało. Ministra Fey'a przewieziono do szpitala w Wiedniu.

Rozmowy o tronie greckim

Londyn. (PAT.) Do Londynu przybył grecki minister skarbu Pasmazoglu i odbył dłuższą konferencję z b. królem greckim Jerzym. Przyjazd ministra Pasmazoglu, który uchodzi za osobistego przyjaciela b. króla greckiego, wzbudził wielkie zainteresowanie w Londynie.

Pożar strawił 4 osady

Morawska Ostrawa. (PAT). W Opatowicach na Morawach wybuchł wielki pożar, który mimo przybycia na miejsce 10 oddziałów straży ogniowych z okolicy, zniszczył 4 osady. Szkody wynoszą zgórą milion koron. W płomieniach zginął 70-letni rolnik.

Olimpiada szachowa

Warszawa. (PAT). Stan turnieju po 14-ej rundzie jest następujący: Prowadzi w dalszym ciągu Szwecja, która ma 39 pkt. Dalej idą: Stany Zj. 38 pkt., Polska i Czechosłowacja po 37 pkt., Węgry 36,5 pkt., Jugosławia 33,5 pkt. i jedna partja niedokończona, Austria 31 pkt., Argentyna 30,5 pkt., Estonia i Lotwa po 30 pkt., Francja 29 pkt., Anglja 27,5 pkt., Finlandja i Palestyna po 26,5 pkt., Litwa 26 pkt., Danja i Rumunja po 21 pkt., Włochy 16 pkt., Szwajcaria 14,5 pkt., oraz Irlandja 8,5 pkt. i jedna partja niedokończona.

Katastrofy w Niemczech

Berlin. (PAT.) Z różnych miejscowości Niemiec donoszą o katastrofach, jakie wydarzyły się w poniedziałek. W Neuburg (Bawaria) autobus, którego szofer chciał wyminąć przejeżdżający motocykl, wpadł na drzewo, przyczem dwaj pasażerowie ponieśli śmierć, siedmiu zaś odniosło ciężkie rany. — W Hoechst w zakładach największego niemieckiego koncernu chemicznego I. G. Farben, wydarzyła się eksplozja, przyczem zabity został jeden robotnik, a dwóch odniosło ciężkie rany. Okaleczenia odniósł też jeden z zatrudnionych w fabryce chemików, dr. Valberg. Przyczyny wybuchu nie udało się dotychczas ustalić. — W okolicy Szczecina zderzyły się dwa pędzące szybko motocykle. Z czterech jadących — dwóch zostało zabitych na miejscu, a dwóch zmarło w szpitalu.

„Gestapo” w walce z katolicyzmem

W podstępny sposób bada „lojalność” spowiednika

Warszawa. (Tel. wł.) Duże oburzenie wśród ludności katolickiej na Śląsku wywołał proces, wytoczony przez „Gestapo” ks. proboszczowi Chorobie z pow. opolskiego.

Do ks. Choroby zgłosiła się pewna kobieta na spowiedź. Wyjawiała, że ma wątpliwości, czy ma posyłać synów do obozów pracy na wsi, t. zw. „Landjahr”. Obawia się, że chłopcy nie będą tam mieli dostatecznej opieki moralnej i religijnej.

Ks. Choroba, nie domyślając się pułapki, oświadczył pozornie stroskanej kobiecie, że w każdym razie powinna się postarać o to, by synowie jej, udając się do obozu, mieli zapewnioną możliwość uczestniczenia w nabożeństwach katolickich. Ponadto wyjaśnił, że obowiązkiem rodziców jest dbanie o to, ażeby u młodzieży nie podrywa-

no wiary w Boga.

Kilka dni później wpłynęło doniesienie do policji politycznej przeciwko ks. Chorobie, wniesione przez męża owej kobiety, jak się później okazało, urzędnika policji kryminalnej.

Księdza oskarżono o podrywanie autorytetu instytucji wychowawczych państwa, jakimi są obozy pracy na wsi. Ks. Choroba przesiedział kilka miesięcy w więzieniu tajnej policji politycznej w Opolu i dopiero przed kilkoma dniami doczekał się rozprawy przed trybunałem w Gliwicach.

Oskarżono go o podburzanie przeciwko instytucjom państwowym i sądzono na 2 miesiące więzienia, którą to karę oskarżony odbył już przed procesem z nadwyżką, a nadto na grzywnę w wysokości 5 tysięcy marek. (w)

Z krainy Wschodzącego Słońca

Życie potoczne w wielkich miastach — Przebobrażenia architektoniczne pod wpływem katastrof — Niespożyta wytrzymałość Japończyków

(Korespondencja własna z „Daru Pomorza“).



Sosna, królowa drzew japońskich.

Komuż nie znana jest nazwa „Ginza“?

To największa dzielnica kupiecka w Tokio. Tak jak w Warszawie ulica Marszałkowska, w Poznaniu Plac Wolności, tak tutaj Ginza jest tą częścią miasta, w której, zwłaszcza wieczorem, promenuje publiczność. To jest miejsce umówionego spotkania, tu odbywa się rewja mód, tu koncentrują się najlepsze teatry, kina i restauracje, tu Japończycy odbywają swe przechadzki po całodzienniej pracy, tu też można zrobić przegląd Japonii, tak jak ona wygląda na zewnątrz. Lampjony papierowe i tysiące żarówek elektrycznych w fantastycznych kolorach, raz zgaszone, to znowu jak brylanty i szafiry błyszczące, raz ustawione w litery łacińskie, to znowu poprzestawiane w „kozły japońskie“ nadają ulicy i magazynom wygląd efektowny i przyciągający. Kto przeszedł się za dnia w tej części miasta, ten nie pozna go wieczorem, bo oszołomiony jest blaskiem tysiącznych reklam. Mogą sobie na nie pozwolić nawet biedni kupcy, bo wydatek na prąd elektryczny stanowi w stosunku do cen europejskich minimalną tylko sumę. Setki strumyków pobliskich gór dostarczają dużo energii na uruchomienie elektrowni.

W tej powodzi światła przesuwają się tłumy ludzi. Niektórzy z nich przystawają przy oknach wystawowych, inni zbierają się w małych grupach i opowiadają sobie, co najnowszego, tamci znowu poto wyszli, żeby się przejść, postać w tłumie, a potem zabić wieczór w herbaciarni, kinie lub teatrze. A tak pstre jak iluminowane sklepy są również ubiory Japończyków. Mężczyźni co prawda w dwóch głównie kolorach się lubują. Ich kimono jest albo czarne, albo ciemno - szare. Zato strój kobiet to istna kwaciarnia. Po cząwszy od drewnianych sandałów, które przy każdej okazji są inne, a również dopasowane być muszą do koloru szat, a skończywszy na dziwacznych dla nas fryzurach kobiecych, — wszystko musi być czyste, gustowne, niekrzyżące. Według barw kimona można poznać wiek niewiasty japońskiej. — Dzieci ubiera się na czerwono z materiałow gęsto obsypanych liśćmi i kwiatami wiśni, albo śliwy. W miarę lat jest tych ozdób na kimonie coraz mniej. Dojrzałe dziewczęta noszą je w kolorze seledynowym, błękitnym lub zielonkawym. Kolor kwiatów zlewa się z kolorem tła. Wszystko to tworzy

piękną, harmonijną całość.

Japończyk tak bardzo pokochał swój strój narodowy i do niego się przyzwyczaił, że europejski sposób ubierania tutaj jeszcze się nie przyjął. Trudno nawet w sklepach znaleźć dobrego materiału na męskie ubranie. Japończyka w marynarkowym stroju zobaczyć można tylko w biurach i warsztatach. Również dzieci do szkoły chodzą ubrane po europejsku. Przypuszczam jednak, że czynią to jedynie dla wygody podczas gimnastyki. Przyszedłszy do domu, ubierają się znowu po swojemu.

Integralną częścią ekwipunku kobiety jest parasol. Nosi go wtedy, gdy pada śnieg lub deszcz, zawiewie wiatr, a najczęściej w upalne dni słoneczne. I zawsze ten sam. Parasol dla Japonki jest taką niezbędną rzeczą, jak dla naszych pań europejskich torebka, która w Japonii jest nieznaną. Chusteczka i inne akcesoria wraz z dużą puderniczką ukryte są w zwisającym szerokim rękawie górnego kimona. Parasolka japońska ma kształt bardziej płaski i wykonana jest z prętów bambusowych i naoliwionego papieru z rozmaitemi wzorami.

Miasta japońskie przybierają coraz bardziej charakter międzynarodowy, ztracając stopniowo swe cechy specyficzne. Do tego, prócz godnych podziwu wysiłków, żeby wyglądem zewnętrznym dorównać innym państwom, w dużym stopniu przyczyniają się burze perjodyczne, t. zw. tajfuny, nawiedzające archipelag i powodujące kolosalne straty w ludziach i w dobro-



Gejsza.



Typowa fryzura Japonki.

bycie, a także częste pożary pochłaniają błyskawicznie całe dzielnice, które dotychczas składały się z domków drewnianych lub bambusowych. Na ich miejsce powstaje nowa część miasta o asfaltowych i szerokich ulicach i wielopiętrowych domach z żelazo-betonu.

Przykładem amerykańskiego tempa pracy jest odbudowa Yokohamy i Tokio po strasznym trzęsieniu ziemi, które Japonię nawiedziło 1 września 1923 roku. Kilkadziesiąt tysięcy istnień ludzkich, setki tysięcy domów uległo kompletnemu zglądzeniu. Szkody obliczono na 25 miliardów złotych. Celem przekazania historii obrazu Yokohamy bezpośrednio po katastrofie — zbudowano muzeum, w którym oglądaliśmy pomiędzy innymi kłęby drutów kolezastych, zlanych gorącym ogniem, buchającego z ziemi, w jedną zwartą masę. Przechowane tam są również zegary, które w tej chwili stanęły. Ich zgięte wskazówki na emalowanej tarczy pokazują godzinę i minutę, kiedy chodź przestały, bo kółeczka ich się stopiły. Rury kanalizacyjne i wodociągów zwały się z piaskiem w jakiś niekształtny kruszec. Sądząc po plastycznej mapie, obrazującej Yokohamę bezpośrednio po trzęsieniu ziemi, potrzebaby chyba kilka tygodni, żeby śmiecie, zwęglone domy i kamienie usunąć z placów, na których stanąć mają nowe gmachy. A tymczasem tabele i wykresy w jednym z pawilonów pokazują, jak bardzo szybko wrócono do zwykłego trybu życia. Prowizoryczne baraki schroniły na jakiś czas bezdomnych. Już na drugi dzień roznoszono pocztę, na trzeci przeciągnięto szyny tramwajowe. Większa część miasta odbudowana została masywnie i nosi wygląd jednego z najnowocześniejszych miast świata. Rzutkość i nieugięta energia Japończyków znalazły tu swoje potwierdzenie.

KS. W. GŁÓWCZEWSKI,
kapelan statku.

Manifestacja narodowa w Kole

Cały zarząd Str. Nar. aresztowany

Koło. (Tel. wł.) Na niedzielę 25 b. m. zwołany został do Koła zjazd powiatowy Stronnictwa Narodowego. W ostatniej chwili władze nie udzieliły zezwolenia na ten zjazd, w szczególności

ści zaś nie pozwoliły na pochód na nabożeństwo do kościoła. W związku z tem doszło do zajść, o których jednak ze względu na cenzuralność nie możemy podać bliższych szczegółów.

Z CHWILI

„Krytykujcie, jak chcecie: można wprawdzie „sanacji“ odmówić wszystkiego, tylko nie — pomysłowości. Oczywiście pomysłowości — na własną korzyść.

Przykład: obywatel „zarejestrowany“ otrzymuje uprzejme zaproszenie na miodrajne senackie zebranie wyborcze od — urzędowego przewodniczącego komisji wyborczej... Toż to raj na ziemi!

Za czasów niemieckich, czy potem za polskich przez lat kilkanaście jednym z głównych wysiłków wyborczych różnych organizacji politycznych czy społecznych było pobudzenie zwolenników, by wzięli udział w wyborach. W obecnych wyborach na modłę „sanacyjną“ wysiłek ten robiony jest przez — władzę wyborczą. Wiele, że ci oficjalnie nie przysłał fiakra czy automobila, byś zechciał wejść i łaskawie udać się, gdzie należy, celem wzięcia udziału w akcie wyborczym. Czy nie „eleganckie“ wybory?

Tylko, że nie o „elegancję“ chodziło, lecz o to, by zebrania wyborcze zeszedł nie dzieli nie świeciły — mimo ich jednopartyjności — nadmiernie wielkimi pustkami.

Ale, że raj na ziemi w Polsce „sanacyjnej“, to raj...

Po nabożeństwie w lokalu Stronnictwa Narodowego odbyło się imponujące zebranie z udziałem 3.000 członków. Referaty organizacyjne wygłosili przedstawiciele miejscowego zarządu oraz delegaci zarządu okręgowego. Zebranie miało przebieg poważny. Zakończono je okrzykami na cześć Polski narodowej i Romana Dmowskiego.

Koło. (Tel. wł.) W związku z zajściami, do jakich tu doszło ubiegłej niedzieli, aresztowano cały zarząd Stronnictwa Narodowego w Kole z prezesem p. Rutkowskim na czele oraz 14 innych działaczy narodowych. Wśród aresztowanych znajduje się również student uniwersytetu poznańskiego, p. Jan Chybki.

Potępienie rozłamowców

Kraków. (T. wł.) W niedzielę 25 b. m. obradował w Krakowie w sali Domu Ludowego „Wista“ nadzwyczajny zjazd okr. Stron. Ludowego. Zjazdowi przewodniczył prezes zarządu okręgowego p. Bruno Gruszka. Odczytano szereg pism działaczy politycznych, oraz uchwalono szereg rezolucyj, potępiając rozłamowców.

Zjazd podtrzymał uchwałę kongresu w sprawie wyborów i zwrócił się z wezwaniem do władz naczelnych stronnictwa, by mającemu się zebrać nowemu kongresowi przedstawiony został projekt wytycznych polityki ludowej na obecną chwilę przełomową, oraz projekt koniecznych zmian statutu organizacyjnego. Zmiany te miałyby zdążyć do wzmocnienia i usprawnienia organizacji stronnictwa.

Liczba zarejestrowanych bezrobotnych

Warszawa. (PAT.) Stan bezrobocia w całej Polsce w dniu 24 bm., według danych urzędowych, wyniósł 283.415 osób, co stanowi spadek w stosunku do poprzedniego tygodnia o 6.359 osób.

STANISŁAW NIEDŹWIEDŹ

PIENIĄDZE ZDOBYĆ ŁATWO, ALE...

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy).

52) — Ano, nabrało się już rutyny... — Hm, zatem motywem zbrodni miałyby być zazdrość?

— Panie nadinspektorze, najlepszy kawałek schowałem na koniec. Strych w mojej kamienicy jest zawsze zamknięty na klucz i na kłódkę, a kluczyki znajdują się stale u dozorczy, który — (Rozek ją wylizcał na palcach) — dzisiaj rano wręczył je pracownicy od mecenasostwa, która pierwsza znalazła zwłoki. Wczoraj użyczył ich na pół godziny staremu Larskiemu, gdy wraz z innymi osobami szukał tam córki. A onegdaj... onegdaj brała od niego te klucze tylko jedna osoba! Stefan Radło! Po co mu były potrzebne? Co miał do szukania na naszym strychu, skoro tutaj nie mieszka? Kiedy

napowrót podrzucił klucze u dozorczy tak, że nikt tego nie zauważył? Dlaczego nie oddał ich do rąk dozorczy? Dlaczego nie pokazał się tutaj wczoraj, choć dawniej przychodził dzień w dzień, niby to udzielać lekcji Jankowi, a po prawdzie, jak ja myślę, żeby ten tego-owego z piękną panią Mariolą Broniczową...

Gdy w dziesięć minut później Ambroży Rozek opuścił jadalnię, inspektor miał minę rzadką; cyniczny medyk, Leon Nałtaz, nagle zmalował i niemal zupełnie skrył się w cieniu, jaki rzuciła teraz ponura postać narzeczonego nieszczęsnej Wandy Larskiej.

— Więc Stefan Radło. — Vontorek westchnął znów, jak wtedy, gdy opinia lekarska uśmierciła jego pierwszą hipoteczność. Potem (żeby sobie trochę ulżyć) zgnął protokółanta szyderczym przypomnieniem: — Stefan Radło, który, zdaniem pana, miał zasługiwać na największe współczucie!

Zaczeptiony zemścił się straszliwie; spojrzawszy na zegarek dla podkreślenia, że stracili niepotrzebnie przeszło trzy godziny, podsunął inspektorowi zeznania Marty Traciewicz i rzekł słodko:

— Mielśmy przesłuchać ponownie tę pańską Gorgonową!

JANEK

Vontorek miał z nim więcej kłopotu, niż z Martą w początkach jej zeznań. Na każdą wzmiankę o siostrze, Janek wybuchł spazmatycznym płaczem, a raz omal nie zemdlął.

— Czy pan jest mężczyzną, czy dzieckiem! — Inspektor zagrał na jego ambicji, ale to również niewiele pomogło. — Skoro pan nie potrafi zeznać, jak człowiek dorosły, będę zadawał pytania.

Pytania dotyczyły najpierw wypadków, opisanych przez kamienicznika. Janek potwierdził wszystkie jego zeznania, z wyjątkiem najważniejszego szczegółu o kluczach od strychu, o tem nic nie wiedział.

— Nie szkodzi. Jak z tem było, dowiem się od dozorczy. Z panem przejdziemy do innej kwestji.

Inną kwestją były stosunki rodzinne u Larskich. Gdzie poznali Stefana, kiedy zaręczył się z Wandą, czy były między nimi często takie gorszące sceny, jak ta przy komorniku, Janek nie był przy tem? No, ale chyba słyszał

od ciotki, że Stefan schwycił pod gardło swoją narzeczoną. Więc słyszał, doskonale! Czy Stefana łączyły bliższe stosunki z Mariolą Broniczową? Janek nic nie wie o tem? To ciekawe, że on nic nie wie, skoro cała kamienica o tem mówi. Czy Janek pamięta treść swej rozmowy z Nałtazem i Stefanem, czy mógłby powtórzyć słowa tego ostatniego, wyrzeczone przy końcu? Jak? Acha, to należy zaprotokółować. Więc powiedział: „Trzeba krasnąć, oszukiwać, mordować, i ja nie cofnę się przed niczem, zobaczycie!“ Slicznie! Potem zapytał ciotkę, gdzie jest narzeczoną, a dowiedziawszy się, że wyszła podobno na strych, szybko wybiegł z mieszkania. Cudownie! To także z protokółować, to przedewszystkiem! A czy siostra miała jakich...

— Znowu pan beczy? Doprawdy wstyd! Pytam ponownie, czy siostra miała jakich innych wielbicieli, poza narzeczoną?

— Wielbicieli?

— No, tak, wielbicieli. Nie chciałbym użyć określenia „kochanków“.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Sierpień
28
SRODA

Kalendarz rzym.-kat.

Środa: Augustyna b.
Czwartek: Ścięcie święt. Jana.

Kalendarz słowiański

Środa: Wyszomira.
Czwartek: Racibóra bł.
Słońca: wschód 4,55, zachód 18,51.
Długość dnia 13 g. 56 min.
Księżyc: wschód 4,15; zachód 18,17.
Faza: 1 przed nowiem.

Pogrzeby

Dziś: Sp. ks. Stanisława Budaszewskiego o godz. 9,30 nabożeństwo żałobne i pogrzeb z kościoła na Jeźcach.

TEATRY:

Teatr Polski: Dziś — „Krzyk”. (Ostatni występ Stefana Jaracza).
Teatr Letni w Zoologu: Dziś — „Zaczynamy o 8-mej”.

BIURO POSŁAŃCÓW

„Zjednoczone biura posłańców Boy-Skok i Ekspres”, Stary Rynek 43, I; czynne w dzień i w nocy, tel. 28-36 i 25-20.

Komunikat meteorologiczny

W całym kraju utrzymywała się jeszcze wczoraj pogoda słoneczna o zachmurzeniu naogół umiarkowanym, wzrastającym od zachodu. Temperatura o godz. 14 wzrosła do 19 stopni w Gdyni, 20 w Wilnie, 22 w Pińsku, 24 w Warszawie i Lwowie, 26 w Poznaniu, Zaleszczykach, Kielcach i Deblinie, 27 w Cieszynie, 28 w Krakowie, Katowicach i Łodzi. W Zakopanem notowano 23 stopnie.

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 28 bm.: Naogół chmurno ze skłonnością do burz lub przelotnych deszczów. Ciepło. Najpierw umiarkowane, potem słabe wiatry zmienna.

Gdzie wczoraj padało

Lekki, a jednak bardzo upragniony deszcz spadł wczoraj wieczorem w Poznaniu. Wzdłuż wschodniego brzegu Warty przechodziła burza.

Wieczorem o godz. 19 przeszła burza nad Zbąszyniem, a w późniejszych godzinach nad Ostrowem. Wiadomości o burzach otrzymaliśmy też z Grudziądz i Torunia. Burzom towarzyszyły przelotne deszcze, przeważnie drobne. (kl)

Wpisy na Uniwersytet Pozn.

Sekretariat U. P. zawiadamia, że podania o przyjęcie na poszczególne wydziały, a mianowicie: prawnie-ekonomiczny, lekarski, humanistyczny, matematyczno-przyrodniczy, rolniczo-lesny oraz studjum wychowania fizycznego, jak również na oddział farmaceutyczny, należy składać w czasie od 16 do 21 września br. na specjalnym formularzu, który wydają bezpłatnie poszczególne dziekanaty wzgl. dyrekcje oddz. farmac. lub studjum wych. fizycznego.

Samobójstwo nieznanego

W nurty jeziora Góreckiego rzucił się nieznanego mężczyzna, według wszelkiego prawdopodobieństwa w celu samobójczym. Wynajął on łódkę i, wychawszy na środek jeziora, skoczył do wody. Rybak, który obserwował zajście, pospieszył nieznanemu z pomocą, lecz starania jego były daremne. Nie zdołano też dotąd wyłowić zwłok. Wypadek jest tembardziej zagadkowy, że nie znaleziono nic, z czego można ustalić nazwisko tajemniczego samobójcy. (kl)

Śmierć dziecka w zbiorniku

W Kiełkowie w powiecie wolsztyńskim utonął w zbiorniku gnojówki dwuletni Franciszek Mania, synek rolnika Jana Mani. Podczas nieobecności rodziców starszy brat tragicznie zmarłego wynosił gnojówkę i nie zakrył zbiornika. Gdy powrócił, znalazł małego bratczka w dole, już bez życia. (kl)

TEATRY

Z Teatru Polskiego

Dziś pożegnalny występ znakomitego artysty Stefana Jaracza, który po przedstawieniu opuszcza Poznań. Jutro odegra na będzie pełną wdzięku i humoru komedja muzyczna „Rozkoszna dziewczyna”.
W próbach K. H. Rostworowskiego „Judasz z Kariothu”. Mistrz Soli od kilku dni bawi w Poznaniu i ze znaną maestrią i energią prowadzi próby.

Z Teatru Letniego w Zoologu

Dziś i dni następnych ciesząca się wielkim powodzeniem rewja p. t. „Zaczynamy o 8-mej”. W sobotę premiera nowej rewji p. t. „Zegnajcie nam!”

Czarny strajk rolny na Litwie?

Starcia z policją — Są zabici i ranni

Berlin. (PAT.) Z Tylży donoszą: Strajk włościan na Litwie przybiera ostre formy. Policja zmuszona była do interwencji przeciw posterunkom strajkowym włościan, rozstawionym na jednej z głównych szos litewskich z Marjampola do Kowna na przestrzeni 10 km. Policja strzelała i zabiła 2

włościan, a wielu raniła. Został zabity także jeden policjant, a 7 odniosło rany. O wydarzeniach tych krąży w Kownie sprzeczne pogłoski. Mówi się nawet, że strażnicy w wielu miejscach przyłączyli się do chłopów. Istotnie wczoraj wysłano z Kowna całą policję na pomoc dla policji prowincjonalnej.

Aresztowania narodowców

Zgierz. (Tel. wł.) W związku z rozpoczęciem tu tygodniem bojkotu gospodarstwa Żydów aresztowani zostali w ub. sobotę członkowie Stronnictwa Narodowego pp. Lewandowski Franciszek i Makowski Stefan. W niedzielę dokonano aresztowania pp. Szulca Stanisława, Janusika Józefa i Combrzyńskiego Alfonsa, korespondenta naszego pisma.

Aresztowani osadzeni zostali w miejskim areszcie do dyspozycji starostwa powiatowego w Łodzi i pozostają pod zarzutem zorganizowania bojkotu handlu żydowskiego oraz wywierania presji na kupujących.

UWOLNIENIE ARESZTOWANYCH W CHORZOWIE

Chorzów. (T. wł.) W poniedziałek w południe zwolniono z aresztu w Chorzowie aresztowanych w sobotę kierownika placówki grodzkiej Str. Nar. p. Jakubowskiego i p. Idziora. Przebywali oni w areszcie od ub. czwartku.

W ub. niedzielę miało się odbyć w Bańgowie, pow. katowicki, zebranie Stronnictwa Narodowego. Wobec odmowy udzielenia sali, zebranie nie odbyło się. 20 członków z okolicznych kół Stron. Narodowego, którzy nie wiedzieli o tem, że zebranie zostało uniezwolnione, musiało na zarządzenie komendanta posterunku udać się na podwórze urzędu gminnego, gdzie podano ich legitymowaniu.

W ub. niedzielę policja rozwiązała zebrania S. N. w Suchej Górze i Bobrownikach, pow. Tarnowskie Góry. Zebranie rozwiązano na tej podstawie, że niektórzy uczestnicy zebrania, kandydaci na członków S. N., posiadali zaświadczenia, a nie legitymacje członków rzeczywistych. Policja zaświadczeń tymczasowych nie uznała za wystarczające.

ARESZTOWANIE WE WŁOCŁAWKU

Włocławek. (T. wł.) Został aresztowany w mieszkaniu własnym wybitny działacz narodowy p. Kazimierz Pytko. Przyczyny aresztowania nie są znane.

KINOTEATR „SŁOŃCE” KINOTEATR



Dziś w środę, dnia 28. sierpnia b.r. wielka dawno oczekiwana premiera

Najpiękniejsza i najweselejsza komedja wie-deńska realizacji Hermana Kosterlitzza

MAŁA MATECZKA

W rolach głównych:

Franciszka GAAL

ERNEST VEREBES — FRYDERYK BENFER OTTO WALLBURG

Prześliczna treść! Arcywesoła sceny!
Koncertowa gra! Najpiękniejsze piosenki!
Nowa kreacja... Nowy triumf...
Nowy sukces... Franciszki Gaal.

„Słońce” dla wszystkich! Sala specjalnie chłodzona! Wszyscy do „Słońca”!

Eksportacja zwłok ś. p. ks. Budaszewskiego

Trumnę ze zwłokami ś. p. ks. prob. Budaszewskiego, przybranego w ornat, ustawiono wśród zieleni i świateł. Aż do zamknięcia trumny olbrzymie rzesze parafjan przechodziły koło niej i modlili się za duszę swego proboszcza. Przeprowadzenie zwłok do kościoła parafjalnego o godz. 17 odbyło się przy udziale duchowieństwa z Poznania i okolicy oraz nieprzeliczonych rzesz wiernych. Eksportował w otoczeniu około stu księży dawniejszy proboszcz parafji Najświętszego Serca Jezusowego i Św. Florjana ks. infułat Ruciński. Po wprowadzeniu trumny ze zwłokami do świątyni odbyły się żałobne nieszpory. Uroczystości pogrzebowe odbywają się dziś o godz. 9,30. Po nabożeństwie nastąpi spuszczanie zwłok do grobowca, zbudowanego na cmentarzu kościelnym obok groty Matki Boskiej.

Pożar na Wildzie

Wczoraj około godziny 23 zaalarmowano miejską straż pożarną na Dolną Wildę 8 do stolarni budowlanej p. Ludwiga. Zapaliło się w warsztatach stolarskich. Pastwą płomieni padły maszyny stolarskie, pasy transmisyjne i częściowo dach stolarni, znajdującej się w podwórzu, oraz duże zapasy drewna. Straż pożarna przystąpiła do prac ratowniczych przy pomocy trzech wężownic i stłumiła pożar w ciągu godziny. Powstały jednak znaczne straty. Należy nadmienić, że właściciela stolarni p. Ludwiga przesładowo niepowodzenie, gdyż przed tygodniem dokonano wielkiej kradzieży z włamaniem w jego mieszkaniu. (kl)

Przygoda amerykańskich lekkoatletów

Warszawa. (PAT). Amerykańska drużyna lekkoatletyczna, która startuje w środę i czwartek na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Warszawie, miała przyjechać do Warszawy już we wtorek rano. — Tymczasem na granicy polskiej, w Zbąszyniu, Amerykanów spotkała przykra przygoda, mianowicie zawodnicy zza Oceanu przyjechali do Polski bez polskich wiz paszportowych i na granicy zostali zatrzymani przez władze graniczne. Dzięki natychmiastowej interwencji ministerstwa spraw wewnętrznych, wize zostały wysłane telefonicznie i drużyna amerykańska natychmiast wyruszyła do Warszawy.

Katastrofa samochodowa

Londyn (PAT). Samochód ciężarowy uszkodzony ogrodzenie, wpadł na podwórze szkoły w Norwood (przedmieście Londynu). Trzech uczniów zostało zabitych, 10-ciu rannych.

Wiadomości potoczne

— * Miejski Komitet walki z żebractwem i nielegalnym handlem, premysłem i rzemiosłem zwołuje na czwartek, dnia 29 bm, o godz. 18,30 do sali zebrań rady miejskiej w Ratuszu, II piętro, zebranie w sprawie środków walki z nielegalnie uprawianym przemysłem, handlem i rzemiosłem na terenie stoł. miasta Poznania, z następującym porządkiem obrad: 1) Zagajenie, 2) walka z nielegalnie uprawianym przemysłem, 3) środki zaradcze, 4) wolne głosy.

Targowisko miejskie

Powtórzo dla części nakładu

Poznań, dnia 27 sierpnia 1935 r.
Spędzono: wołów 30, buhai 140, krów 265, świń 1 430, cieląt 495, owiec 120. Razem 2 491 zwierząt.
Placono za 100 kg. żywej wagi: Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi.

BYDŁO:

Woły:
Pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgowo 64— 70
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3 54— 60
Mięsiste tuczone starsze 48— 54
Miernie odżywione 42— 46

Buhaje:
Wytuczone pełnomięsiste 60— 69
Tuczone mięsiste 54— 58
Nietuczone dobrze odżywione starsze 46— 50
Miernie odżywione 40— 44

Krowy:
Wytuczone pełnomięsiste 60— 66
Tuczone mięsiste 52— 58
Nietuczone dobrze odżywione 36— 40
Miernie odżywione 20— 22

Jałowice:
Wytuczone pełnomięsiste 64— 70
Tuczone mięsiste 54— 60
Nietuczone dobrze odżywione 48— 54
Miernie odżywione 42— 46

Młodzież:
Dobrze odżywione 42— 46
Miernie odżywione 36— 40

Ciętła:
Najprzedniejsze ciętła wytuczone 74— 80
Tuczone ciętła 66— 72
Dobrze odżywione 58— 64
Miernie odżywione 50— 56

OWCE:

Wytuczone pełnomięsiste ja-gnięta i młodsze skopy 64— 70
Tuczone starsze skopy i ma-ciórki 56— 62
Dobrze odżywione 44— 50
Miernie odżywione 00— 00

ŚWINIE (TUCZNIKI):

Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi: 128—134
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi: 120—126
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi: 112—118
Mięsiste świnie ponad 80 kg. żywej wagi 100—110
Maciory i późne kastraty 110—120

Przebieg targu ożywiony. Świnie słoninowe ponad 150 kg. powyżej notowania.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 27. 8. 1935 r.

Dewizy:

| | trans. | sprzed. | kup. |
|--------------------------|-----------|----------|--------|
| Belgia | 89,14 | 89,37 | 88,91 |
| Berlin | 212,60 | 213,60 | 211,60 |
| Holandja | 357,80 | 359,70 | 356,90 |
| Londyn | 26,30 | 26,43 | 26,17 |
| Nowy Jork kabel 5,28 3/8 | 5,31 3/8 | 5,25 3/8 | |
| Paryż | 34,98 1/2 | 35,08 | 34,90 |
| Praga | 21,95 | 22,00 | 21,90 |
| Sztokholm | 135,60 | 136,25 | 134,95 |
| Szwajcaria | 172,50 | 173,13 | 172,27 |
| Włochy | 43,40 | 43,52 | 43,28 |

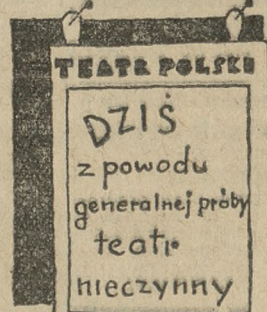
Tendencja utrzymana.

Obligacje i papiery wartościowe:

| | |
|-------------------------|-------|
| 3% poz. budowlana | 41,10 |
| 5% poz. konwersyjna | 67,15 |
| 6% poz. dolarowa | 82,00 |
| 4% poz. premj. dolarowa | 52,50 |
| 7% poz. stabilizacyjna | 63,50 |

Tendencja słabsza.

Kawę na lawę (91)



sezonie otwórz się!

(Post-scriptum, na temat drzewa genealogicznego Teatru Polskiego).

Panu Doktorowi Marjanowi Ch.

Stworzyłem wczoraj wierszyk ironiczny O zamierzeniach Teatru Polskiego — Który się mięści (bo taka tradycja) Na miejscu, gdzie był Ogród Potockiego.

Dlatego nie dziw się, mój Czytelniku, że każda sztuka ojca ma hrabiego — Bo w tym teatrze przecież tkwią korzenie

Rodowych drzew — Hrabiego Potockiego!
ARTUR MARJA.

W wyścigu kolarskim Warszawa — Berlin

Hauswald wygrywa

etap do Poznania



Trzeci etap wyścigu „Warszawa—Berlin” prowadził z Kalisza przez Ostrów, Pleszew, Jarocin, Środę i Kórnik do Poznania, przyczem trasa wynosiła 151 km. Zawodnicy wystartowali z Kalisza o godz. 10.30 w tempie około 40 km. na godzinę.

Prowadzenie objęła grupa kolarzy polskich, składająca się z Kapiaka, Starzyńskiego i Ignaczaka. Pomimo silnego wiatru, który im wiał „w nos”, oderwali się oni od reszty początkowo o 800 metrów, zwiększając odległość coraz bardziej.

Krótko za Kaliszem Niemiec Hupfeld wpadł na drzewo, łamiąc ramię, co zmusiło go do wycofania się z biegu. Od tej chwili obie drużyny mają

po 11 zawodników do dalszej walki. „Czołówka” biegu prowadziła przez 55 km, lecz w pobliżu Pleszewa doszła ich druga grupa. Tempo odrazu spadło do 20 km. na godzinę. Zawodnicy jechali sobie odtąd „spacerkiem” w jednej grupie, gwarząc wesoło i konsumując swoje śniadanie.

Za Jarocinem podczas jazdy pod górki, nagle urwał się od grupy zawodnik niemiecki Hauswald i w chmurach kurzu zaczął zwiększać odległość, jadąc w tempie 45 km.

Reszta zawodników nie brała z początku ucieczki Hauswalda na serio, lecz gdy się zorientowała, Niemiec miał już w zapasie „fory”, które u-

niemożliwiły wszelką walkę, tem bardziej, że zwiększał on stale tempo. Grupa Polaków z Kapiakiem i Napierałą rozpoczęła pościg. Dołączyli się do nich Niemcy, którzy nie kwapili się jednak do prowadzenia, pragnąc ułatwić koleźce ucieczkę i utrzymanie drogocennej dla drużyny niemieckiej przewagi. Wobec tego Polacy sami zaczęli gonić „uciekinię”. Jednak pościg ten nie przyniósł oczekiwanego wyrównania. Pod Kórnikiem drugą grupę tworzyli Napierała, Kapiak, Weiss, Wierz i Leppich, a na 5 km przed Poznaniem doszli do niej Targoński i Starzyński (któremu pod Kórnikiem spadł łańcuch, powodując utratę 2 minut). Przy wjeździe do miasta powiększyli ją jeszcze Wasilewski i trochę z tyłu Michalak.

Tymczasem na stadionie miejskim Hauswald zbierał zasłużone oklaski jako zwycięzca III etapu. Pokrył on dystans Kalisz—Poznań w czasie 4 godz. 26:25 min. Po długim dopiero czasie wpadała na stadion zwarta grupa dziesięciu kolarzy, którzy na bieżni stoczyli decydującą walkę o miejsca.

Kolejność na mecie w Poznaniu była następująca: 1) Hauswald (Niemcy) 4 godz. 26:25 min.; 2) Leppich (N) 4 g. 37:50 min.; 3) Wierz (N) 4 g. 37:50.2;

- 4) Napierała (Polska) 4 g. 37:50.4;
- 5) Kapiak (P) 4 g. 37:50.6; 6) Starzyński (P) 4 g. 37:50.8; 7) Wasilewski (P) 4 g. 37:51; 8) Targoński (P) 4 g. 37:51.2;
- 9) Weiss (N) 4 g. 37:51.4; 10) Michalak (P) 4 g. 37:51.6; 11) Wölker (N) 4 g. 42:28.4; 12) Konopczyński (P) 4 g. 42:48.6; 13) Ignaczak (P) 4 g. 43:08.8;
- 14) Galeja (P) 4 g. 43:10; 15) Meier (N) 4 g. 47:27.6; 16) Wendel (N) 4 g. 52:24.2;
- 17) Krückl (N) 4 g. 52:24.6; 18) Ruland (N) 4 g. 52:24.6; 19) Böhm (N) 5 g. 07:10.6; 20) Löber (N) 5 g. 07:10.8; 21) Kołodziejczyk (P) 5 g. 15:51.8 i 22) Zieliński (P) 5 g. 15:52.

W klasyfikacji indywidualnej prowadzi Niemiec Hauswald. Kolarze polscy wykazują znacznie lepszą jazdę zespołową, aniżeli w roku ubiegłym.

Po ukończeniu biegu obie drużyny ustawiły się na bieżni przed trybuną honorową, a orkiestra odegrała hymny niemiecki i polski, których publiczność, licznie zgromadzona na stadionie, wysłuchała stojąc.

Następnie zawodnicy zrobili honorowe okrażenie, żywiłowo oklaskiwani przez publiczność.

Drużynowo wygrali III etap Niemcy w składzie: Hauswald, Leppich, Wierz i Weiss w czasie 18 godz. 19:56.6 min.; drugie miejsce zajęła drużyna polska (Napierała, Kapiak, Starzyński, Wasilewski) 18 godz. 31:22.8. Różnica na etapie wynosi 11 min. 26.2 sek.

Po trzech etapach prowadzą Niemcy z czasem ogólnym 47 godz. 39:16.2 min. przed Polską 47 godz. 59:38.1 min.

Przez środę zawodnicy wypoczywają w Poznaniu. W czwartek po południu o godz. 13 nastąpi z przed hotelu „Polonia” start do IV etapu Poznań—Piła, którego trasa prowadzić będzie przez Oborniki, Czarnków, Ujście do Piły (Schneidemühl). Dystans tego etapu wynosi 108 km. (al)

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.



Powyżej widzimy mapę pierwszych czterech etapów wyścigu Warszawa — Berlin. Do czwartego etapu Poznań — Piła wyruszą zawodnicy w czwartek, o godz. 13 z Poznania, z przed hotelu „Polonia”.

7. SPRZEDAŻE

Łóżko
dębowe, szkła Wecka, kieliski. Matejki 48, m. 8. dz 3693

Modne jesienno - zimowe materiały męskie bielskie ubraniowe, płaszczowe w kolorach:
przodującym szarym, najmodniejszym brązowo-czerwonym, używanych, zielonkawym i granatowym

w deseniach
drobnych w dobrym graficznym efekcie, krótkowym ości rybiej i prążkowym oraz spodniowe i materiały jednokolorowe, czarne, granaty, marango poleca tanio

Władysław Złotogórski
Poznań, Kramarska 19/20 piętro Hurt-Detal 600 deseni na składzie. Pr 4 960-34,23

Losy sprzedają szczęśliwych
Kilka
Czwartek jest jeszcze wolnych. Kędziara, kolektor Sieroca 5/6. zdg 34 271

Futra najmodniejsze eleganckie
solidnie wykonane tylko u **Marjana Pławińskiego**
Poznań, plac Nowomiejski 6a. Rok założenia 1910. Dogodne warunki spłaty, ceny przystępne. — Repetacje i przeróbki. Pr 4 962-56,20

Wytwórnice
kosmetyczną, doskonale prosperującą, zysk miesięczny ca 270, spowodu powołania wojska, spieszenie sprzedam 600 wraz sposobem wyrobu. Fachowość zbyteczna. Poważnie oferty Kurjer Poznański zdg 34 991

Na nowy rok szkolny polecam:
fartuszki, kołnierzyki, pończochy, bieliznę, pulowery, kamizelki, czapki i berety.

Wielki wybór Ceny niskie
L. Szlapeczyński, Poznań, Stary Rynek 89.
dr 3692

17. LOKALE

Skład
pokojem, okolicą Solacza 60. — miesięcznie. Solacz, Podolska 2. zdg 35 266

Ubikacje
na cichy przemysł oddam. Solacz, Podolska 2. zdg 35 267

Szukam
składu próżnego lub z tow. ruchliwy punkt. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 321

23. ROZMAITE

Dywany
kilimy, repara. Tabernański — Kreta 24. zdg 35 008

Ekspresdruk
Mielżyńskiego 22, drukuje najtaniej, najszybciej. Wizytówki setka złotego. dr 3354

25. MUZYKA

Słowa
pod muzykę kto pisze? Oferty Kurjer Poznański zdg 34 622

Trebacz
potrzebny od 1 września br. do Gdyni Hotel Morski na stałe z pobocznym instrumentem Harmonja. Zgłoszenia telefoniczne pod adres: Gdynia, Hotel Morski, tel. 14-40. zdg 35 251

26. SZUFA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy do jednej trzeciej cenie drobnych.

Wychowawczyni
inteligentna, pożądana. Jezykiem francuskim, początkami muzyki, opieka nad dziećmi, wykwinna kuchnia, samodzielne prowadzenie domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 039

Krawcowa
biegła. 1.50, szuka posady w dom. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 620

Posługi
z gotowaniem na cały dzień szukam. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 619

Dziewczyna
prowinclj poszukuje posady w skromnym domu za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 530

Osoba
starsza poszukuje posady do samodzielnego prowadzenia domu. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 34 735

Bufetowa
do lepszej cukierni, poszukuje posady od 15.9. lub 1.10., miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 34 539

27. WOLNE MIEJSCA

Służąca przychodnia
do wszystkiego spokojna bezwzględnie czysta, uczciwa, dugoletnie świadectwa zarząd. Orzeszkowej 7, m. 3. zdr 35 450

28. ROZRYWKI

Śluby ułańskie
Arcyduchy polski przebieg **jeszcze do środy**
Kinoteatr „Sfinks”. zdr 35 030

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter** Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata
na miesiąc wrzesień 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnikiem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiały poświęcone danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Ogłoszenia
na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potocznymi 200 gr. od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem 20% natychmiast. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 11.00, większe długiej według możliwości. Drobne ogłoszenia najwyższej 100 słów w tem 5 nagłówek.; słowo nagłówek. (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstaje wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

P. K. O. Poznań nr. 200 149